

Red: Wiele słyszeliśmy o Pana niekonwencjonalnych metodach uczenia! Jest to bardzo interesujące, m.in. dlatego chcielibyśmy z Panem przeprowadzić mały wywiadzik :)

1) Na czym polegają te metody?

Czy moje metody są niekonwencjonalne? hmm..... myślę, że wszyscy nauczyciele powinni lubić swoją pracę i wykonywać ją z pasją. Nauczyciel musi wystrzegać się rutyny, powinien ciągle się szkolić, udoskonalać, dlatego właśnie od początku mojej kariery zawodowej biorę udział w przeróżnych szkoleniach, kursach. Jako ambasador programu English Teaching, szkoliłem się na Uniwersytecie Gonzaga, w stanie Washington, USA. Te wszystkie gromadzone doświadczenia pozwalają mi na wzbogacenie mojego warsztatu. Jednak podstawowa rzecz w tej pracy to umiejętność pracy z drugim człowiekiem, w pozytywnej, pełnej szacunku atmosferze.

2) Czy te metody się sprawdzają?

Zachęca to uczniów do nauki? Myślę, że jestem autentyczny w tym co robię, choć moje poczucie humoru, czasami abstrakcyjne, trafia do uczniów. Staram się zachęcić uczniów do nauki, pokazać w różny sposób, że warto uczyć się angielskiego, jak i innych języków. Mam nadzieję, że moje metody się sprawdzają.

3) Czy od zawsze chciał Pan być nauczycielem?

Oczywiście, że nie. Moi rodzice byli nauczycielami i widziałem, że nie jest to łatwa praca. Los jednak sprawił, że podążyłem tą samą ścieżką.

4) Jakie są Pana zainteresowania/hobby poza pracą?

Motoryzacją, szczególnie motocykle. Lubię też pływanie kajakiem (w naszej okolicy jest rzeka Pilica - polecam), oraz oczywiście gra Darts - tzw. rzutki.

5) Jak się Panu pracuje w "naszej" szkole?

W "naszym" liceum pracuje mi się bardzo dobrze. Uczniowie chętnie biorą udział w inicjatywach, które organizujemy m.in. wizyta w Konsulacie Generalnym USA, spotkania z wolontariuszami z innych krajów (Chiny, Peru) itp. Mam nadzieję, że nasza dalsza współpraca będzie układała się równie dobrze.

Elżbieta Wójcik kl. IIa